

Jarosław, 20.09.2020 r.

Wspaniały Dziadku!

Jak tam u Ciebie ?

U mnie bardzo dobrze.

Dziś chciałbym opowiedzieć Ci o moim najciekawszym dniu w życiu.

Zaczęło się to tak, że jechałem z kuzynem i jego mamą do Zoo. Jechaliśmy autostradą, bo Zoo było bardzo daleko, w Warszawie.

Po drodze na poboczu widzieliśmy palące się auto.

Jak dojechaliliśmy na miejsce, było już ciemno, spaliśmy w pobliskim hotelu.

W Zoo zobaczyliśmy bardzo dużo zwierząt, były tam np.: małpy, lemury, delfiny, papugi, pingwiny itp.

Bardzo bym chciał, abyś napisał do mnie podobny list. Na tym kończę i czekam na Twoją odpowiedź.

Filip

Ps. Pozdrów Babcię!